

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 lipca 2023 r.,
sprawy **M.K.**,
skazanego z art. 148 § 2 pkt 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 16 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa 329/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu
z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 123/20,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.**

(P.B.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 123/20, Sąd Okręgowy w Toruniu, uznał M.K. za winnego tego, że w dniu 25 marca 2020 r. około godziny 19.30 w G., w mieszkaniu przy ul. [...], w stanie nietrzeźwości, działając z zamiarem nagłym i bezpośrednim pozbawienia życia oraz ze szczególnym okrucieństwem dokonał zabójstwa B.G. w ten sposób, że oblał górną część klatki piersiowej leżącej

na plecach pokrzywdzonej denaturatem, a następnie podpalił czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci oparzenia termicznego III stopnia głowy, szyi, klatki piersiowej, pleców, tułowia i kończyn górnych oraz II i III stopnia twarzy na łącznej powierzchni 40% a także niewydolność krążeniową i oddechową, co mimo udzielenia pokrzywdzonej natychmiastowej pomocy medycznej doprowadziło do jej zgonu w dniu 30 marca 2020 r. o godz. 23.05, na skutek ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej, która rozwinęła się na podłożu ciężkiego stanu ogólnego po doznaniu rozległych zmian termicznych tkanek miękkich, tj. zbrodni z art. 148 § 2 pkt 1 k.k., za którą wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności (pkt 1), zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania (pkt 2) i orzekając jej wykonanie w systemie terapeutycznym (pkt 3). Ponadto zasądził od ww. na rzecz S.B. kwotę 40.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia (pkt 4) oraz orzekł w przedmiocie kosztów procesu (pkt 5).

Z orzeczeniem tym nie zgodził się zarówno prokurator, jak i obrońca M.K. Ten pierwszy zaskarżył powyższy wyrok w zakresie orzeczenia o karze i środku kompensacyjnym na niekorzyść oskarżonego, zarzucając ich rażącą niewspółmierność. W efekcie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności z zastrzeżeniem możliwości ubiegania się przez niego o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 22 lat pozbawienia wolności i podwyższenie obowiązku częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz osoby najbliższej pokrzywdzonej B.G. – S.B. w kwocie 70.000 zł, z utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie.

Z kolei obrońca M.K. zaskarżając wyrok sądu pierwszej instancji w całości, zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia - art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez ich właściwe niezastosowanie polegające na oddaleniu sformułowanego pismem z dnia 9 maja 2022 r. wniosku obrońcy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu materiałoznawstwa;
2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia - art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez ich właściwe niezastosowanie

polegające na oddaleniu sformułowanego pismem z dnia 9 maja 2022 r. wniosku obrońcy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa;

3. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia - art. 7 k.p.k. poprzez dowolne przyjęcie, iż z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa wynika, iż w realiach niniejszej sprawy wykluczonym jest aby do zapłonu cieczy którą oblana została pokrzywdzona doszło od niedopałka papierosa, albowiem na miejscu zdarzenia nie odnaleziono niedopałka papierosa ani otwartej butelki z denaturatem;

4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż w dniu zdarzenia, w reakcji na pojawienie się sąsiadów pod jego drzwiami, oskarżony „nie chciał wpuścić sąsiadów do wnętrza mieszkania, był wobec nich wulgarny i opryskliwy bez powodu. Po jakimś czasie zdecydował się wpuścić do mieszkania sąsiadów” w sytuacji której z zebranego materiału dowodowego wynika jedynie, iż oskarżony otworzył drzwi dobijającym się do jego mieszkania sąsiadom dopiero po upływie jakiegoś czasu, nie zaś, iż utrudniał im wejście do lokalu;

5. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia - art. 6 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez zaniechania wskazania w wyroku przyczyn, z uwagi na które sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie w dniu 22 czerwca 2022 r.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu tak skonstruowanych środków odwoławczych, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 16 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa 329/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania drugoinstancyjnego.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego, który podniósł zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

- art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., skutek błędnego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy i uznaniu że oddalenie wniosku dowodowego

obrońcy przez Sąd Okręgowy w Toruniu o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu materiałoznawstwa nie stanowiło naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k.;

- art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., wskutek błędnego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy i uznaniu że oddalenie wniosku dowodowego obrońcy przez Sąd Okręgowy w Toruniu o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa nie stanowiło naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k. p. k.;

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k. p. k. i art. 7 k. p. k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, polegającej na przyjęciu własnych, niczym nie uzasadnionych ustaleń faktycznych, mających uprawdopodobniać fakt popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, w sytuacji w sytuacji braku dowodów aby do zapłonu cieczy którą została oblana pokrzywdzona doszło od niedopałka papierosa, ani otwartej butelki z denaturem;

- rażące naruszenie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k. p. k. w zw. z art. 457 § 3 k. p. k. i art. 7 k. p. k. poprzez bezpodstawne utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji, na skutek poczynienia błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na całkowicie bezzasadnym przyjęciu, iż w dniu zdarzenia w reakcji na pojawienie się sąsiadów pod drzwiami oskarżony „nie chciał wpuścić sąsiadów do wnętrza mieszkania, był wobec nich wulgarny i opryskliwy bez powodu. Po jakimś czasie zdecydował się wpuścić sąsiadów”, w sytuacji w której z zebranego materiału dowodowego wynika jedynie, że oskarżony otworzył drzwi dobijającym się do jego mieszkania sąsiadom dopiero po upływie jakiegoś czasu, nie zaś, że utrudniał im wejście do lokalu;

- rażące naruszenie art. 440 k.p.k. poprzez bezpodstawne utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż M.K. nie popełnił zarzucanego mu czynu opisanego w akcie oskarżenia, a zatem w sytuacji skazania osoby niewinnej, tj. rażącej niesprawiedliwości wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu.

W konsekwencji obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M.K., względnie uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na wniesioną kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie godzi się przypomnieć, że kasacja przysługuje stronie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Dlatego też określone zarzuty kasacyjne winny być kierowane w stosunku do wyroku sądu *ad quem*, a nie sądu pierwszej instancji. Ponadto zgodnie z art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że z drugą z wymienionych przesłanek możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd *ad quem* (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia (postanowienie SN z dnia 20 maja 2021 r., I KK 163/20, LEX nr 3252654). W praktyce nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20, LEX nr 3224992). Na autorze kasacji spoczywa obowiązek wskazania konkretnych zarzutów apelacyjnych, z którymi wiąże naruszenie standardu rzetelnej kontroli odwoławczej oraz uzasadnienia swego stanowiska w odniesieniu do

argumentacji (lub jej braku) sądu *ad quem*. Postępowanie kasacyjne służy bowiem eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym (zob. postanowienie SN z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20, LEX nr 3078055).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że cztery pierwsze zarzuty kasacji stanowią w istocie powtórzenie zarzutów podniesionych uprzednio w apelacji obrońcy M.K.. Jedynie w celu nadania im pozorów dopuszczalności na etapie postępowania kasacyjnego opatrzone je dodatkowo naruszeniem przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Autor kasacji nie przedstawia żadnych nowych argumentów, które wskazywałyby na nierzetelność kontroli odwoławczej, w dalszym ciągu polemizując z zasadnością oddalenia wniosków dowodowych i oceną dowodów dokonaną na etapie pierwszoinstancyjnym. Co więcej, zdaje się w ogóle ignorować uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w którym, wbrew twierdzeniom skarżącego, sąd *ad quem* odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych. Dotyczy to m.in. oddalenia wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego z zakresu materiałoznawstwa i opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Ustosunkowując się do ww. kwestii sąd drugiej instancji słusznie wytyka skarżącemu, że ten domagając się przeprowadzenia kolejnych ekspertyz, całkowicie ignoruje pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, w tym wnioski płynące z opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej i biegłego z zakresu badań elektrotechnicznych i pożarowych. Wynika z nich jednoznacznie, że w chwili zdarzenia pokrzywdzona znajdowała się w pozycji leżącej, a nie stojącej. Wskazani biegli szczegółowo wyjaśniają sposób dojścia do takiego wniosku, zwracając uwagę na miejsca działania ognia w kontekście poparzeń pokrzywdzonej i zakresu spalania odzieży. Okoliczności, na które obrońca domagał się powołania biegłego z dziedziny materiałoznawstwa zostały już zatem ustalone na podstawie dowodów z opinii biegłych z innych specjalności, którzy z całą pewnością byli bardziej kompetentni do ustalenia okoliczności wskazanych we wniosku dowodowym obrońcy z dnia 9 maja 2020 r. odnośnie ilości denaturatu na odzieży pokrzywdzonej, czasu, który upłynął od pojawienia się ognia do jego wygaszenia, sposobu spalania się odzieży, mechanizmu powstania obrażeń ciała u

pokrzywdzonej itp. (k. 934-936). Z kolei kwestia wyposażenia pomieszczenia, w którym doszło do zdarzenia w instalację wywiewną lub inny mechanizm wpływający na cyrkulację powietrza pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. W tej sytuacji zarzuty kasacyjne określone w *tiret* pierwszy i drugi, dotyczące obrazu art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., okazały się całkowicie nietrafione.

Co zaś się tyczy zarzutu trzeciego i czwartego kasacji, to zauważyć należy, że linia obrony M.K. została należycie zweryfikowana. Sąd pierwszej instancji szczegółowo odniósł się do kolejnych wyjaśnień oskarżonego, uzasadniając powody odmowy przyznania im waloru wiarygodności. W oparciu o całokształt materiału dowodowego, w tym wskazane wyżej opinie biegłej z zakresu medycyny sądowej oraz biegłego z zakresu badań elektrotechnicznych i pożarowych wykluczono wersję o oblaniu się przez pokrzywdzoną materiałem łatwopalnym podczas kłótni ze skazanym. Ocena ta jest tym bardziej uzasadniona, jeśli wziąć pod uwagę brak śladów wskazujących na próbę udzielenia pomocy pokrzywdzonej przez skazanego (gaszenia pokrzywdzonej), a także wskazywane przez sąsiadów zachowanie skazanego, który opóźniał otwarcie drzwi do swego mieszkania, był wulgarny i niegrzeczny wobec sąsiadów i wyrażał niechęć do wchodzenia przez nich do jego mieszkania, mimo że w tym czasie jego partnerka płonęła. Co do ostatniej ze wskazanych kwestii, sąd *ad quem* słusznie zwrócił uwagę skarżącemu, że próba podważenia poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie może okazać się skuteczna, albowiem ten wybiórczo odnosi się do zeznań dwóch świadków, tj. D.G. i M.Ś. i to przywołując je niezwykle tendencyjnie, całkowicie ignorując depozycje pozostałych sąsiadów, a mianowicie M.P., J.G., M.G. i B.P. Pomijając powyższe argumenty, skarżący w kasacji nadal polemizuje z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, tym razem wskazując, że opóźnienie w otwarciu drzwi wynikało z trudności w poruszaniu się skazanego. W sytuacji gdy tego rodzaju argumenty nie były w ogóle podnoszone w apelacji, działanie skarżącego jawi się jako niedopuszczalna próba zakwestionowania ustaleń faktycznych.

Ostatni z podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów, tj. naruszenia art. 440 k.p.k., stanowi potwierdzenie, że intencją skarżącego była w

istocie próba uczynienia z postępowania kasacyjnego niejako „trzeciej instancji”. Zasadnym jest więc w tym miejscu przypomnieć, że przepis art. 440 k.p.k. z racji swego wyjątkowego charakteru znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem, gdy dotknięte jest niepodniesionymi w zwykłym środku odwoławczym uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter są takie, że czynią orzeczenie niesprawiedliwym, i to w stopniu rażącym (*vide* postanowienie SN z dnia 24 maja 2021 r., III KK 140/21, LEX nr 3269729). Rzecz jednak w tym, że skarżący nie wskazuje jakich to uchybień, innych niż wskazane w apelacji, dopuścił się sąd *a quo*, których nie dostrzegł sąd *ad quem*. Naruszenia przepisu art. 440 k.p.k. upatruje w skazaniu M.K. mimo braku dowodów na popełnienie przez niego zarzucanego mu czynu. Tym samym ponownie próbuje na etapie kasacyjnym zakwestionować poczynione ustalenia faktyczne, tym razem co do sprawstwa skazanego. Co więcej, nie przytacza żadnych argumentów, innych niż we wcześniejszych zarzutach, na poparcie swego stanowiska. Oczekuje więc od Sadu Najwyższego ponownej, totalnej kontroli wyroku sądu pierwszej instancji, co w świetle charakteru tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie mogło okazać się zabiegiem skutecznym.

Reasumując, nie budzi wątpliwości, że sąd *ad quem* nie dopuścił się obrazy przepisów art. 170 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., a także art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., a przeprowadzona w niniejszej sprawie kontrola odwoławcza była rzetelna i prawidłowa.

Jednocześnie z uwagi na sytuację materialną i osobistą skazanego, kierując się treścią 624 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy zwolnił go od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z tych też względów orzeczono jak we wstępie.

(P.B.)

[ms]

